

Kształcimy ludzi, którzy boją się popełniać błędy – wyniki raportu wśród uczniów

Popelnianie błędów świadczy o byciu niemądrym, a stawianie sobie celu jest równoznaczne z mówieniem o ocenach. To wnioski, które zwracają uwagę w badaniu “Mogę wszystko. Co na to współcześni uczniowie”. W ostatnim tygodniu tego roku szkolnego Fundacja Teach for Poland publikuje raport z pierwszego pilotażowego badania dzieci i młodzieży, którego celem było zmierzenie kompetencji związanych z poczuciem możliwości – nastawieniem, że wszystko jest możliwe.

- **Według badania Teach for Poland z 2024 r. mniej niż połowa badanych uczniów, zarówno w szkole podstawowej (37%), jak i średniej (41,6%), uważa, że popelnienie błędu oznacza, że nie są mądrzy.**
- **Zadawanie pytań nie jest praktyką wszystkich młodych ludzi – 72% uczniów szkół podstawowych i 64% szkół średnich dopytuje, kiedy są niepewni. Większość uczniów podstawówki (aż 66%) i szkół średnich (84%) szuka odpowiedzi na własną rękę.**
- **Badanie PISA z 2022 r. pokazało, że polscy nastolatki bardzo nisko wypadają w kategoriach dotyczących poczucia przynależności do szkoły, sprawczości w samodzielnym uczeniu się czy w kwestii satysfakcji z życia.**

Co zrobić, aby uczniowie i uczennice w polskich szkołach czuli się lepiej i bezpieczniej? Jak stworzyć przestrzeń do nauki dla dzieci i młodzieży, aby każdy błąd traktowali jak szansę na poprawę i rozwój? Czy szkoła powinna rozwijać w młodych chęć angażowania się i czerpania satysfakcji z życia? Takie pytania postawili badacze zanim podeszli do sprawdzenia stanu sprawczości młodzieży. Celem badania było zmierzenie kompetencji związanych z poczuciem sprawczości: nastawieniem, że wszystko jest możliwe. Dzięki wynikom autorzy raportu będą mogli opracować program rozwoju nauczycieli i poddać temat szerokiej dyskusji publicznej. Jak mówi Katarzyna Nabrdalik, prezeska Teach for Poland, polski system oceniania i uczenia pod klucz zaprowadzi kolejne pokolenie w “ślepią uliczkę”. – Istnieje alternatywa do oceniania i zdawania zamkniętych testów. To nie oceny się liczą, lecz umiejętności, które pozwolą młodym osobom przejść przez życie. Często młodzi ludzie uczą się dla ocen, które są postrzegane jako ekwiwalent sukcesu, zamiast koncentrować się na rzeczywistym rozwoju i zdobywaniu umiejętności – mówi Katarzyna Nabrdalik. Jak dodaje Nabrdalik raport może być przyczynkiem do dyskusji o celu edukacji i roli nauczyciela. – Nasze badanie to potencjalnie pierwszy krok do głębszej analizy tego, jak można monitorować wpływ nauczycieli i nauczycielek, a wyniki to narzędzie do poprawiania swojego warsztatu w codziennej pracy z uczniami – dodaje ekspertka.

Jak twierdzą autorzy badania, jeśli nauczyciele i uczniowie będą w stanie skutecznie rozwijać w sobie trzy kluczowe wartości tj. poczucie sprawstwa, nastawienie na rozwój przez całe życie, to Polska wykształci społeczność, która sprosta wyzwaniom XXI wieku. – Nie sposób przygotować rodziców i nauczycieli na wszystkie wyzwania współczesności, ponieważ lista jest długa. Natomiast rolą szkoły powinno być przygotowanie młodych do życia w świecie, w którym żyjemy dzisiaj, ale również do tego co przed nami – mówi Katarzyna Nabrdalik.

Fundacja przez swoje badanie próbuje zwrócić uwagę na szerszy kontekst oceniania. – Potrzebujemy zrozumieć, że ocenianie to nie to samo co wystawianie ocen, choć często jest z tym utożsamiane. Ustawa o Systemie Oświaty jasno definiuje ocenianie jako proces rozpoznawania postępów ucznia, a nie wystawiania ocen. Informacja zwrotna o rozwoju ucznia jest niezwykle istotna w jego procesie edukacyjnym. To obowiązek szkoły i nauczycieli, aby takie "rozpoznanie" przeprowadzać – tłumaczy Katarzyna Nabrdalik i dodaje, że wyniki raportu są interesujące i skłaniają do refleksji, ponieważ wynika z nich, że często młodzież nie zadaje pytań, kiedy ma wątpliwość, wielu uczniów kojarzy termin „cel” przede wszystkim z „ocenami”, a popełnianie błędów często traktuje jak życiową porażkę.

Jak mówi 13-letni Antek popełnianie błędów jest ciężką lekcją. – Kiedy zrobię błąd i nie daję rady, to myślę, że właściwie niepotrzebnie się za to zabierałem. Po co w ogóle coś robić, jak okazuje się, że jestem beznadziejny? W szkole czasami podejmuję próbę, nie udaje mi się, ale skoro jestem traktowany i oceniany tak samo, jakbym w ogóle nie spróbował, to po co się starać? – dodaje Antek.

Nauka przez ocenianie, a nie nauka na błędach jest praktyką w polskich szkołach. Czym to może skutkować? – Młody człowiek, którego zaangażowanie w naukę skutkuje oceną cyfrową, skupi swoją uwagę na tej ocenie. Tym bardziej, że to na niej koncentruje się często otoczenie – rodzina, nauczyciele. Informacja zwrotna schodzi na drugi plan. Marnujemy wówczas szansę, by ten uczeń przyjrzał się swojej pracy i znalazł w niej to, co może poprawić, doskonalić na przyszłość. A to właśnie byłaby prawdziwa wartość, którą mógłby wynieść z edukacyjnego doświadczenia – mówi Monika Budziak, nauczycielka krakowskiego liceum, uczestniczka programu Rozwoju Eduliderstwa Fundacji Teach for Poland.

Odpowiedzialność uczniów

Gdyby ankietowanych potraktować jak klasę to równo jedno połowa lubi brać udział w wydarzeniach, kółkach, projektach i innych aktywnościach realizowanych czy organizowanych w szkole, a druga zupełnie nie, zarówno w szkołach podstawowych (51% lubi, 44% nie lubi), jak i szkołach średnich (43% lubi, 55% nie lubi). Chęć pomocy w przypadku problemu w szkole deklaruje relatywnie mało osób ze szkół podstawowych (62%), a jeszcze mniej ze szkół średnich (54%). Zauważalny jest znaczny spadek uczestnictwa i chęci współdziałania w szkole, gdy uczniowie przechodzą do wyższych klas.

– Poczucie sprawstwa wśród uczniów i uczennic szkół średnich jest niższe niż u młodzieży szkół podstawowych. Zastanawiające jest na ile wskaźnik poczucia mocy, przekonaniu o swojej sprawczości z biegiem lat maleje u młodzieży. Jeśli tak jest to mamy jako społeczeństwo ogromny problem, nad którym czas się pochylić – analizuje Katarzyna Nabrdalik.

W klasie czy poza nią?

Według najnowszego badania Teach for Poland aż 69% uczniów i uczennic czuje się akceptowanych w swojej klasie i ma poczucie bycia jej częścią, natomiast 31% z nich nie czuje się akceptowanych. Również 69% uczniów ocenia, że koledzy i koleżanki z klasy cenią ich osobę jako kolegę czy przyjaciela. Jak tłumaczy psycholog Marta Michalska na obecnych nastolatków olbrzymi wpływ miał czas lockdownu, kiedy kilka lat spędzili na nauce zdalnej, a nie zielonych szkołach. – Osobiste relacje zastąpiła im w dużej mierze komunikacja za pomocą mediów społecznościowych. Aktywność młodych osób w Internecie nie jest z gruntu złym zjawiskiem, jednak nie jest w stanie w 100% zastąpić osobistego kontaktu z drugim człowiekiem. Ta wyrwa w budowaniu relacji rówieśniczych odbija się

dzisiaj echem w badaniach i stanowi nie lada wyzwanie do odbudowania kapitału społecznego. Relacji międzyludzkich nie zastąpi nawet najlepsza technologia. Sytuacja ta bezpośrednio wpływa na budowanie poczucia wspólnotowości młodych ludzi i pewność siebie w kontaktach z innymi – tłumaczy Marta Michalska.

Samodzielność rośnie z biegiem lat

Jednym z pozytywnych trendów widocznych w badaniu jest znaczny wzrost samodzielności wśród uczniów przechodzących do szkoły średniej. W wynikach widać, że 83,9% uczniów szkół średnich aktywnie poszukuje odpowiedzi dla siebie, w porównaniu do 66% w szkole podstawowej. Ta rosnąca niezależność jest niezbędną umiejętnością do uczenia się przez całe życie i rozwiązywania problemów. – Skłania nas to do zastanowienia się, w jaki sposób możemy dalej wspierać tę autonomię, zapewniając jednocześnie, że uczniowie nadal czują się wspierani, gdy potrzebują pomocy – mówi Katarzyna Nabrdalik.

Jednak, badanie wskazuje, że w miarę przechodzenia uczniów do szkoły średniej, spada ich świadomość własnych mocnych stron, a jak ocenia ekspertka z fundacji Teach for Poland ich zrozumienie i wykorzystanie jest kluczowe do skutecznego uczenia się i budowania pewności siebie. Jak mówią autorzy badania poziomu kompetencji przyszłości tj. gotowość na rozwój, sprawczość, przedsiębiorczość, komunikacja z innymi można i należy prowadzić w młodym pokoleniu, aby móc wspierać nastolatków w ich podnoszeniu. – Analizując te kompetencje chcemy dać wyraźny sygnał nauczycielom, rodzicom, samorządowcom i ministerstwu, że na rozwoju tych umiejętności uczniów należy skupić się układając program lekcji i ramę programową czy zajęcia dodatkowe. Z naszej perspektywy chcemy badać, jak udział edulidera, nauczyciela uzbrojonego w kompetencje liderские, przekłada się na rozwój potencjału dzieci i młodzieży – dodaje Katarzyna Nabrdalik.

Badanie przeprowadzone zostało w okresie od listopada 2023 r. do lutego 2024 r. na próbie ponad tysiąca osób z 15 szkół publicznych z województw: małopolskiego, mazowieckiego i wielkopolskiego. Ankieta składała się z 30 pytań, opracowanych we współpracy z International Rescue Committee, mających na celu pomiar wskaźników kompetencji takich jak poczucie sprawczości, odpowiedzialność, wytrwałość, wiara w siebie i wiele innych. Oprócz wyników badań raport zawiera wskazówki dla rodziców, przedstawicieli samorządu i nauczycieli w zakresie wspierania rozwoju sprawstwa u dzieci i młodzieży. Raport jest pierwszym w serii badań porównawczych, które Fundacja będzie realizować by lepiej dostosować Program Rozwoju Eduliderstwa, metody nauczania oraz wzmacniać kompetencje uczestników i sposób myślenia tak, aby wspierać uczniów w rozwoju kompetencji. Każda szkoła partnerska Fundacji Teach for Poland otrzymała indywidualny raport o swoich uczniach i uczennicach, co daje możliwość pogłębienia zrozumienia sytuacji młodych ludzi i zaplanowania rozwiązań.

Pełny raport z rekomendacjami do pobrania znajduje się na stronie teachforpoland.org/moge-wszystko-co-na-to-wspolczesni-uczniowie/.